

Ścieżka przyrodnicza "Prządky-Zamek Kamieniec"

Dane o ścieżce:

Ścieżka przyrodniczo - edukacyjna „Prządky - Zamek Kamieniec” położona jest na terenie Czarnorzecko - Strzyżowskiego Parku Krajobrazowego w odległości ok. 8 km od Krosna, łączy dwie największe atrakcje Pogórza Dynowskiego: rezerwat przyrody „Prządky im. prof. Henryka Świdzińskiego” i zamek Kamieniec. Swoją drogę rozpoczyna z parkingu pod „Prządkami”, gdzie ustawiona została tablica z ogólnymi informacjami o trasie ścieżki oraz wyznaczonych na niej 6 przystankach, na których umieszczono tablice z ciekawymi informacjami nt. przyrody, lasów, prehistorii i geologii.

- Długość ścieżki 1,5 km.
- Czas przejścia około 40 minut.

Przystanek 1 - LAS WYŻYNNY

Jesteśmy w lesie jodłowym z udziałem sosny, buka i dębu. Jako gatunki domieszkowe występują tu: czereśnia ptasia, brzoza brodawkowata, olsza czarna, grab. Pod okapem drzewostanu widać naturalne odnowienie (podrost) buka, jodły, jawora i dębu. W warstwie podszytu rozpoznamy krzewy: jarzębu pospolitego (jarzębiny), bzu czarnego, bzu koralowego, kruszyny i leszczyny. Te gatunki odnowiły się w sposób naturalny. Natomiast w miejscu, gdzie nie nastąpił naturalny wysiew nasion, leśnicy zasadzili jodłę i buka, aby urozmaicić skład drzewostanu o brakujące tu piętro podrostu. W ten sposób tworzony jest skład gatunkowy odpowiedni dla typu siedliskowego lasu, tzn. wyżynnego, jako najbardziej typowego dla Pogórza. Warstwę runa leśnego tworzą tu: jeżyna gruczołowata, starzec Fuchsa, malina właściwa, konwalijka dwulistna, kosmatka leśna, narecznica samcza, szczawik zajęczy, gajowiec żółty, skrzyp leśny, tojeść gajowa, paproć - podrzeń żebrowiec. Na pniach i wystających skałkach liczne mchy i porosty. Z żyjących tu ssaków najliczniejsze to: sarna europejska, zając szarak, lis, kuna leśna. Bytuje również jeleń, dzik i borsuk. O wiele bogatszy jest świat ptaków. Wśród śpiewających usłyszeć można między innymi: zięby, sikory, wilgi, strzyżyki, słowiki oraz dzwońce. Z ptaków drapieżnych najpospolitszy jest myszołów, występuje także jastrząb i krogulec. Po pniach drzew uwijają się kowaliki, dzięcioły i pełzacze leśne.

Przystanek 2 - CMENTARZYSKO KURHANOWE

Na pierwszy rzut oka w tym lesie niczego szczególnego nie widać. Jednak wiedza archeologów i ich dociekliwość pozwoliły na odkrycie w tym miejscu cmentarzyska kurhanowego z IX i X w., na którym w czasach przedchrześcijańskich chowano zmarłych zgodnie z obowiązującym rytuałem całopalenia. Wielkość kurhanów waha się od 3 do 6 metrów, zaś obecna wysokość od 0,50 do 0,65 metra. W sumie naliczono ok. 100 kopców, niektóre zgrupowane (po 4 - 6 kurhanów) jako miejsca pochówków rodzinnych. Różne były podstawy stosów pogrzebowych: kamienna stela, płaskie jednowarstwowe bruki, gliniasty calec odczyszczony z humusu. Uczestnicy obrzędu kremacyjnego przynosili z sobą części glinianych naczyń, przedmiotów codziennego użytku. W czasie inhumacji spalonych kości, fragmenty naczyń składano do jamy grobowej. Przy jednym z miejsc całopalenia odkryto żelazną bransoletę co na cmentarzysku Słowian Zachodnich jest niemal wyjątkiem. Kopce żarników są dziś prawie niewidoczne w terenie i dla turysty nie mają większego znaczenia. Jednak fakt istnienia w tym miejscu osadnictwa wczesno-średniowiecznego, udokumentowany badaniami archeologicznymi, daje nam poczucie ciągłości istnienia ludzi na tym terenie. W tej ziemi leżą nie tylko prochy naszych dziadów i pradziadów. spoczywają tu szczątki ludzi zamieszkujących ten teren ok. 1200 lat temu.

Przystanek 3 - GRODZISKO

Pochodzenie grodziska datuje się na IX w. Przypuszczalnie zamieszkiwała lub użytkowała go ludność państwa Wiślan, które zwało się prawdopodobnie od Wisły (Wisły w znaczeniu potocznym wody płynące, rzeki) i obejmowało przynajmniej kilkadziesiąt grodów pomiędzy Przemyślem, Wiślicą, Krakowem, sięgając aż na Wyżynę Częstochowską. W historii Polski teren ten pojawia się już jako Małopolska z głównym grodem w Krakowie. Dość czytelne ślady obwałowań ulokowane półkuliście w stosunku do grzędy skalnej, pozwalają na domysły i domniemania, że w tym właśnie miejscu istniała jakaś osada ludzka. Według badacza tego terenu dr Józefa Janowskiego mogło to być miejsce kultu dla mieszkańców ówczesnego grodziska na miejscu dzisiejszego zamku Kamieniec. Niewątpliwie bliskość „Prządek” jako niesamowitego tworu przyrody nieożywionej nasuwa myśl, że mogły one być przedmiotem kultu dla ówczesnych mieszkańców. Być może tu składano ofiarę czczonym wówczas bóstwom. Mało jest źródeł wyjaśniających genezę upadku tego państwa Wiślan, który musiał nastąpić w X wieku. Kazimierz Odnowiciel przyłączając (ok. roku 1045) te tereny do swego księstwa zastał je wyniszczone, grody złupione, zaś w wielu miejscowościach dowody, że ludność została "wycięta w pień". Kto spowodował tę klęskę, trudno stwierdzić wobec braku źródeł pisanych. Historia okrutnie obeszła się z ludem zamieszkującym wówczas widły Wisły i Sanu, jednak te wydarzenia do dziś owiane są mgłą tajemnicy.

Przystanek 4 - SOKOLEC

Jesteśmy na stromym stoku porośniętym lasem sosnowo - brzozowym. Jest to mało żyzne zbiorowisko roślinne o charakterze borowym, ze słabo rozkładającą się ściółką iglastą. Drzewa tu rosnące osiągają zaledwie 15-18 metrów wysokości mimo, że liczą sobie około 80 lat. Tu właśnie najlepiej widać pionierskie cechy sosny i brzozy w kształtowaniu środowiska. Gatunki te potrafią wyrastać z litej niemal skały, jeśli tylko zapewnia ona minimum wilgotności. Rzuca się w oczy płytkość gleby, gdzieś tam widać odkrytą skałę. Utrzymanie się warstwy glebowej jest uzależnione od roślin tu występujących. Drzewa swymi korzeniami wiążą luźne warstwy piasków, zaś przez opad liści wzbogacają skład tej bardzo ubogiej i płytkiej gleby. Roślinność dna lasu tworzy borówka czarna - typowy gatunek borów iglastych. Bory te jako typ siedliskowy są rzadkością na Podkarpaciu. Las ten ma ogromne znaczenie dla ochrony gleby. Z tego powodu w tym miejscu nie wykonuje się żadnych prac mogących naruszyć proces utrwalania pokrywy glebowej.

Nieopodal naszego przystanku znajduje się grzęda skalna zwana "SOKOLEC" - pomnik przyrody, od niej nazwa przystanku. Przed laty skały te były wykorzystywane na wyroby kamieniarskie. Z grzbietu Sokolca możemy obserwować prześwitujące przez drzewa ruiny zamku Kamieniec, widoczne ponad doliną potoku Morcinek.

Przystanek 5 - DOLINA POTOKU MORCINEK

Morcinek to potok o dużej zmienności przepływu wód. Posiada duże spadki, z kilkoma wodospadzikami i zbiera wodę z kilku kilometrów kwadratowych powierzchni. Wystarczy jedna ulewa, by strumyk zamienił się w rwący górski potok. Poprzez taką działalność żłobi swe koryto drążąc dno i brzegi, spławia w dół wypłukany materiał skalny, osadza go w formie namulów i kamieńców w miejscach, gdzie wytraca prędkość, przyczyniając się do tworzenia gleby. Bliskość wody, dobre warunki glebowe, sprawiają, że przez cały rok bujnie rozwijają się tu wszystkie gatunki związane z terenami podmokłymi. Wiosną kwitną: lepieźnik biały, żywiec gruczołowaty, śledziennica skrętolistna, knieć błotna, zawilec gajowy, ziarnopłon wiosenny, dąbrówka rozłogowa, sitowie leśne, pierwiosnka wyniosła, jaskier rozłogowy, tojeść gajowa, świerząbek gajowy i inne. W lecie panuje jeżyna, malina oraz wiele gatunków małych roślin zielnych, mchów i paproci. Dolina potoku jest strefą przejściową pomiędzy lasem i polem uprawnym (ekoton), co sprawia, że przenikają się we wzajemnych zależnościach gatunki obu tych zbiorowisk roślinnych. Wystarczy podać przykład sarny,

która jest zwierzęciem zamieszkującym właśnie pogranicza pól i lasów. Także ptaki drapieżne, zakładając gniazda w lesie, pożywienie zdobywają najczęściej na terenach polnych. W deszczowy jesienny dzień można spotkać salamandrę plamistą, należącą do płazów. W śródleśnych oczkach wodnych spotkamy kumaki górskie i traszkę karpacką. Wzdłuż potoku zlokalizowane są urządzenia ujęć wody dla Korczyny. Ujęcie wody na potoku i jej uzdatnienie odgrywa ogromną rolę dla mieszkańców. Niegdyś właśnie woda, a raczej dostęp do studni warunkowały życie w tym mało przyjaznym dla ludzi terenie, konflikty o wodę przybierały najbardziej karykaturalne formy. Jednym z wątków sporu pomiędzy właścicielami "Kamieńca" był właśnie dostęp do jedynej w zamku studni znajdującej się po odrzykońskiej stronie.

Przystanek 6 - MŁODNIKI

Zmiany, jakie zachodzą w naszym rolnictwie od kilkudziesięciu lat sprawiają, że wiele gruntów dawniej użytkowanych rolniczo, zamienia się w uprawy leśne. Obserwowane młodniki modrzewiowe i świerkowe pojawiły się tu w latach 1985-1988 i jest to typowy przykład zalesiania gruntów porolnych. Użyte do tego celu: modrzew europejski i świerk pospolity mają spełnić rolę przedplonu i po kilkudziesięciu latach zastąpią je lub uzupełnią typowe dla Pogórza gatunki leśne, czyli buk zwyczajny, jodła pospolita, dąb szypułkowy. Wcześniej jednak musi nastąpić ewolucja gleby, z rolniczej na leśną. Muszą pojawić się organizmy żywe typowe dla lasu: grzyby, bakterie, owady, rośliny runa leśnego. Zmierzając trasą ścieżki, często można zaobserwować nad naszymi głowami polującego drapieżnika, jastrzębia lub myszołowa majestatycznie wożącego się na „skrzydłach wiatru”.